

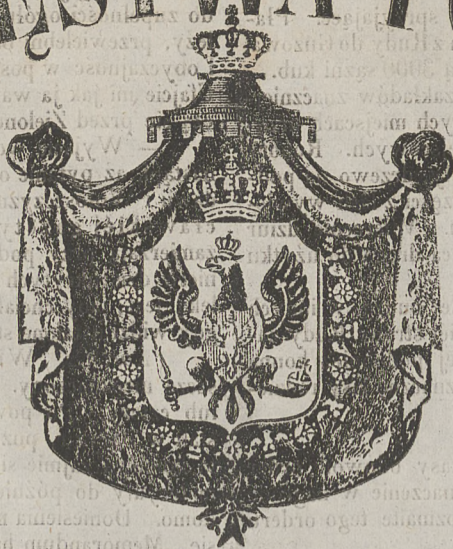
PRZEDPŁATA:

ćw. ierocznice dla miasta Poznania 1 Tal. 20. Sgr.
na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości przy-
mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 18. Kwietnia. — Dzisiejsza korespondencya austriacka donosi, że cesarz 15. m. b. podpisał dokument ratyfikacyjny i polecił w całym państwie nabożeństwo dziękczynne.

— Pismo Amico Cattolico donosi: że baron Kisselew przybył do Rzymu, celem zerwania między papieżem a Rosją konkordatu.

Telegraficzne wiadomości.

Kolonia, 17. Kwietnia. — Poczta z Anglii z dnia 14go i 15go nadeszła, z 16go spodziewana. Opóźnienie to jest w skutek gwałtownych burz na morzu Północnem.

London, czwartek 17. Kwietnia wieczór. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej zapewnił minister wojny lord Panmure, że w wysłaniu wojsk do Kanady nie masz innej myśli, jak tylko, że mają one zastąpić odchodzące z tamtąd wojsko. Potem odrzuciła się izba.

Izba niższa nie miała dziś posiedzenia z powodu nagłej śmierci pasierba lorda Palmerstona, imieniem Cowper.

Berlin, 19. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać porucznikowi w pułku artylerji gwardji Karolowi Wilhelmu Rudolfowi Wodęrb szlachectwo pod nazwiskiem pana Bredau, a radcy rejencyjnemu i medycyny Dr. Zitterland w Akwisgranie charakter tajnego radcy medycznego, niemniej lekarzowi praktycznemu Dr. Boehme w Jauer charakter radcy zdrowia, oraz bankierowi Danielowi von der Heydt w Elberfeldzie charakter radcy komercyjnego.

Berlin, 18. Kwietnia. — Izba deputowanych po wycofaniu ze strony hrabiego Patow wniosku jego, przystąpiła do roztrząsania różnych wniosków zmierzających do tego, aby z reszty 30 milionów obrócono na koleje żelazne co jest do dyspozycji. Zawiesiła atoli dalsze swe nad kolejami żelaznymi narady aż do nadejścia różnych wniosków komisji w tej mierze. Późem przeszła izba do dyskusji nad zmianą prawa względem płacenia podatku procederowego z 30. Marca 1830. Gdy już §. 1. propozycyi rządowej prawie jednomyślnie odrzuciła izba, na wniosek ministra cofnięto dalszą dyskusyą nad tem prawem.

Poludniowy teatr wojny.

Konstantynopol, 3. Kwietnia. — Po zawarciu pokoju najbardziej zajmuje tu wszystkich pytanie, kiedy wyjdą z kraju obce zalogi. O Anglikach, Francuzach, Sardynczykach są przekonani, że to wkrótce nastąpi, bo wyraźne oznaczone co do nich są stypulacye. Austriacy układem zobowiązali się wprawdzie także wyjść z Księstw Naddunajskich, ale ze wyrażeniem *le plus tôt possible* jest zbyt nieoznaczone, aby nie mogło wzniecać w tej mierze obawy. W przyszły wtorek oczekują tu przybycia Alif Beya z traktatami z Paryża do ratyfikacyi. Co do zawartego pokoju panuje tu niezwykła radość. Naczelnikom zamków przy wstępie Bosboru Czarnego morza oznajmiono, aby puszczały bez przeszkody korwety rosyjskie. Na nowo handel zakwitnie. Potrzeby wojenne za bez cen się sprzedają, konie niżej pół ceny pozbywają, a przedewszystkiem drzewo darmo prawie nabyć można. Zaimprovizowane baraki sprzedają i materiały ich używają do budowli prywatnych. Choroby po lazaretach jeszcze nie ustaly. W przyszły poniedziałek jest termin submisyjny co do budowania kolei żelaznej ztąd do Belgradu. Cztery towarzystwa ubiegają się o to.

— Konstantynopola 3. Kwietnia piszą do Constitutionnela: W wielu prowincjach państwa powstały wprawdzie niespokojności co do zaprowadzenia reform ogłoszonych, nie są one wszakże tego rodzaju, aby do przytłumienia ich trzeba było zbrojnej sily. Wiadomość o zawartym pokoju wywarła pomyslny wpływ na kursa. O wypadku, który się w Warnie wydarzył, nie więcej nie wiemy w Konstantynopolu, jak tylko to, że Sali basza był niewinnym, dwóch atoli służących jego, jako podejrzanych o zbrodnię młodej Greczynki, wtrącono do więzienia.

— Wiadomość o podpisaniu pokoju doszła wreszcie na czarnomorskie wybrzeża; a chociaż traktat pokoju nie jest jeszcze obowiązujący dopóki nie nastąpi jego ratyfikacya, a wojska stojące naprzeciwko siebie na różnych scenach tego teatru, uważają się jeszcze za nieprzyjacielskie, jednak blokada portów czarnomorskich i azowskich zniesiona została, a handlowe okręty rosyjskie mogą wypływać z portów i żeglować po wodach Czarnego morza.

Według ostatnich także wieści z tego teatru wojennego, rozpoczęto już przygotowania do wyprowadzenia wojsk sprzymierzonych z Krymu. Flota francuska, której część jest na morzu Czarnym, część przyplęnęła z Tulonu

do Konstantynopola, a reszta wpływa właśnie z Marsylii na Wschód, będzie zabierać naraz, jak piszą, po 10,000 żołnierzy z tureckiego półwysku, jednak ten przewóz wojsk trwać będzie przynajmniej kilka miesięcy, o czem wspomnieliśmy już. Szybko wprawdzie przewieźć żołnierzy pieszych, lecz daleko więcej wymaga czasu i przedstawia trudności przeprowadzenie morzem na okrętach jazdy, koni artyleryjskich i pociągowych, ogromnych wreszcie zapasów nagromadzonych w Kamyszu i w obozach przedsewastopolskich. Łatwo każdy to pojmie, ile potrzeba zachodu i miejsca, aby wprowadzić na statek i przewieźć kilka nawet koni. W tym samym celu dla zbierania wojsk z Krymu przybywa na morze Czarne flota angielska, która w tych dniach odplęnęła z Malty.

Lecz żadna wieść nie głosi, żaden znak nie przepowiada, aby wojska sprzymierzone miały wkrótce opuścić, lub przynajmniej czyniły do tego przygotowania. Owszem rozkwaterowują się one w państwie otomańskim coraz wygodniej, jak to już pisaliśmy poprzednio. Zresztą czyż mogą wojska anglosko-francuskie opuszczać Turcyę w dzisiejszym jej stanie, który wielu nazywa odrodzeniem się tureckiego państwa? Pojawiają się już na wszystkich miejscach otomańskich krajów widoczne znaki tego nowego życia odradzającego się pod tchnieniem ostatniej wojny i zaprowadzonych reform, podobne są one jednak bardzo do jawnych oznak zupełnej zgnilizny i dezorganizacyjnego rozkładu państwa na różnorodne pierwiastki. Serbowie, Moldawianie i Wołosi niezadowolnieni są do najwyższego stopnia z obecnego położenia rzeczy; wojna wschodnia obudziła w nich wielkie nadzie, których spełnienia wyglądali od każdej zwyciężającej strony, tymczasem po zniesieniu dawnych traktatów między Rosją a Turcyą nie widzą żadnej rękoi mi swych praw i wspólniepodległego bytu. Chrześcianie tureccy, powiększej części Sowiianie i Grecy, niezadowolnieni są z ostatnich reform, a muzułmanie oburzeni niemi. Tu Grecy w Carogrodzie mordują skrycie Anglików i trują im konie, o co jest teraz wielka w Konstantynopolu sprawa; tam znów, to we wsiach Albanii, to w miastach Azji mniejszej, muzułmanie na wieść o nowych reformach, chwytają za broń, znieważają chrześcian i podnoszą prawie powstanie jak świeżo w Aidin i w Ismid, gdzie jazda angielska szarżować musi na tłumy muzułmańskich powstańców. Tu na północy na granicy Albanii Turcy są w ciągłych zajściach z Czarnogórą, która uzbraja się i obwarowuje; na południu znów w Syrii Kurdowie mordują chrześcian, a basza turecki zamknąć się musi w forteczce, w której go oblegają uzbrojone tłumy Kurdów. Czyż z tego nowego teatru wojny a raczej anarchii, jaki przedstawiają prowincye tureckie, mogą oddalić się dzisiaj wojska anglosko-francuskie? Mniemamy przeto, że długo jeszcze w Turcyi zostanie armia sprzymierzona okupacyjna, czekając zapewne aż z tego bezładu wyrodzi się pod jej zbawienną opieką państwo świeżem życiem tchnące.

Królestwo polskie.

Warszawa, 13. Kwietnia. — Wiadomości o przejazdce, jaką cesarz w południowo-zachodnich prowincjach przedsięwziąć zamierza, nabiera coraz więcej wiary. — Mówią, że cesarz na początku Maja (podług starego stylu) przybędzie do Warszawy. Na ten czas przeznaczona jest podróż cesarzowej matki za granicę, i dla tego być może, że cesarz matkę swoją dostojną do granicy państwa swego odprowadzi.

— Z dzienników warszawskich nic prawie nie można się było dotąd dowiedzieć, co się dzieje w kraju, w którym pisma te wychodzą; w rubryce „Wiadomości krajowe” czytaliśmy tylko powtarzające się w tysiącnych tonach korespondencye i doniesienia o koncertach, ruchach muzycznych i obrazach, tak, iż zdawało się, że cały kraj zachorował na artyzm, gra tylko, maluje albo rozprawia o sztuce. Z przyjemnością przeto widzimy, że świeżo wychodząca Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych szersze naznacza pole „Wiadomościom krajowym”. W jej numerze 5ym czytamy następujące doniesienie o rozpoczęciu budowy kolei żelaznej konnej między Guzowem a Rudą guzowską stacją kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:

„Trudność transportowania materiałów surowych, jako i przerobionych, stanowi w kraju naszym prawie największą przeszkodę do rozwijania się produkcji rolniczej, a tem bardziej przemysłowej. Wysokie ceny frachtów, niestalość tychże cen, a często zupełne niepodobieństwo transportów, podaly myśl przedsiębiorcy zakładów guzowskich, zbudowania kolei żelaznej, korzystając z doświadczeń nabytych w tym względzie przez zakłady fabryczne za granicą.

Zawiązała się na dniu 19. Grudnia r. z. przed rejentem Józefem Noskowskim, spółka pod nazwą Paweł hr. Łubiński i spółka, celem założenia i eksploatacji kolei żelaznej konnej pomiędzy Rudą a Guzowem. Akt spółki stosownie do przepisów prawa wywieszonym został w trybunale handlowym. Spółka rzeczona wzięła w wieczystą dzierżawę od właściciela dóbr Guzów

grunta pod kolej mające, zobowiązała się opłacać rocznie tytułem czynszu po rs. 4, z morgi zajętych gruntów i prawa swoje w księdze wieczystej dóbr Guzów objawiła. Następnie wypuściła akcyj 18 po rs. 1500.

»Położenie gruntu jest nader zakładowi kolei żelaznej sprzyjające. Płaszczyzna zupełna ze spadkiem ciągłym, prawie jednostajnym z Rudy do Guzowa, mosty znaczniejsze tylko 2, nasypki i przekopy nie wynoszą 3000 sążni kub.

»Kolej przechodzić będzie przez wieś Sokule obok zakładów znacznie-szych cegielnianych, przez wieś Starowiskitki i w obudwu tych miejscach urządzenia zostaną zjazdy boczne celem ładowania towarów miejscowych. Roboty ziemne, budowy mostów i pomieszczeń już rozpoczęte zostały, drzewo na podkłady i podłużne płatwy już jest wyrobione i w znacznej części z lasu wywiezione, żelazo zakontraktowane i w części już na miejscu. Wiercenie dziur w szynach rozpoczęte, zdaje się zatem, że z końcem Lipca droga do użytku będzie otwartą.

»Przedsiębiorstwa przemysłowe mają tę własność, że budzą w innych miejscach podobne sobie zakłady. Donoszą nam, że z drugiej strony Rudy zaprojektowaną jest przez Adama hrabiego Krasieńskiego kolej podobnież konna z Rudy do dóbr Radziejowice i przechodzić będzie przez znaczne lasy radziejowskie.»

Rosya.

Petersburg, 9. Kwietnia. — Cesarz ostatnimi czasy odwoił order utworzony jeszcze w roku 1807, order wojskowy za odznaczenie w nagrodę okazanej waleczności w ostatniej wojnie. Cztery klasy rozmaite tego orderu nadają większe lub mniejsze powiększenie płacy.

Francya.

Paryż, 14. Kwietnia. — Ratyfikacye z Londynu, Wiednia i Turynu pewnie już nadeszły; z Berlina i Petersburga oczekują ich lada chwila.

Paryż, 15. Kwietnia. — Senat i ciało prawodawcze zajmowało się w ostatnich czasach przedmiotami interesu lokalnego.

— Nowy akademik książę Broglie przedstawiony był cesarzowi onegdaj, który się w ten sposób odezwał: »Ciesz się, że panu panu poznał. Mowę pańską z zajęciem czytałem; dziękuję panu za to dobre, coś o cesarzu Napoleonie I. powiedział i sądzę, że wnuk pana kiedyś będzie umiał szanować 18. Brumaira, jakieś pan uszanował co było dziełem mego stryja.«

— Wczorajsze posiedzenie konferencyjne, mogące być uważane za ostatnie, zajmowało się sprawdzeniem protokołu owego słynnego posiedzenia z dnia 8. Kwietnia

— Lord Clarendon dał się nakłonić do złagodzenia niektórych ustępów w mowie swojej. Opuszczono dlatego z protokołu wyrażenie, któreby najbardziej nieprzyjemnym było Austrii. Lord Clarendon powiedział: »Pojmujemy, dla czego Austria opiera się propozycyi jej uczynionej, rzuci ona wszystkim rządowi wolnomyślnym rękawicę. Niechże i tak będzie, podejmujemy ją.« Co do memorandum hr. Cavour muszę dodać, że takowe nie było podane kongresowi, tylko cesarzowi, który w odpisie przesłał je rządowi angielskiemu. Hr. Cavour na kongresie przemówił tylko.

— Książę Napoleon, który we wtorek dał obiad pełnomocnikom, nie zaprosił nań ani pełnomocników austriackich, ani barona Bourqueney, który przez obronę zasady austriackiej odznaczył się był. Ta manifestacya wywołała sensacyę; książę Napoleon nie ukrywa sympatyj swęj dla Włoch i nie tai myśli swych ku Austrii.

— Uroczystość wczorajsza na ratuszu była nader świetna.

— Cesarz pracuje kilka dni już z inżynierami, celem przejrzenia planu do kanału z Paryża do Dieppe. Zdaje się, że cesarzowi bardzo do myśli przypada pomysł utworzenia z Paryża miasta morskigo.

— Dziś odbył się przed sądem przysięgłych proces przeciw Antoniemu Bauman wytoczony o zabójstwo popełnione na hrabinie Lamonte Laforce. Sąd skazał Baumana na całe życie do robót.

Anglia.

Londyn, 14. Kwietnia. — Ze względu na zamierzony kordon wojsk austriackich nad granicą piemoncką pisze Times: Nie jest trudną rzeczą zająć wojskowo jakąkolwiek prowincyę włoską. Jeżeli zaś idzie, o wycofanie się z niej bez hańby i bez narażenia się na niebezpieczeństwo powstania ludowego, wtenczas to zaczynają się kłopoty. Moglibyśmy bardzo dobrze wystawić sobie, gdyby Austria pragnęła, cały półwysep od Alp aż do kończyń południowych pod swoje zagarnąć panowanie. Byłoby to snem zdobywcy; spełnienie atoli tego snu, gdyby można przypuścić, mogłoby mieć swe powaby. Równie zrozumiałą jest dla nas rzeczą, jeżeli się Austria stara utrwalić i wzmocnić swoje stanowisko w owej pięknej prowincyi. Jest to może natchnienie zdrowego rozumu ludzkiego. Czego jednak nie rozumiemy, to jest to, dla czego Austria stara się utrwalić anarchią i nędcę we Włoszech środkowych przez objawy, które ani terytorjum nie powiększają, ani nią podnoszą bezpieczeństwą jej na północy. Kwestya włoska jest najbliższą europejską kwestyą, która w ten lub ów sposób musi być załatwiona, i spodziewamy się, że uwolnienie Włoch od widoku austriackich bagnatów będzie jej skutkiem.

— Wedle raportu, który w tych dniach ogłoszono, dochody państwa w roku zeszłym wynosiły 67,704,790 funt. szt., wydatki zaś 88,428,345 f. szt.

Londyn, 17. Kwietnia. — Morning Post donosi, że kroki nieprzyjacielskie wybuchły między Nicaragua i Coste Riga w skutek niesprawiedliwości, jakich się Walker ku ostatniemu państwu dopuścił. Rzeczono pismo przypisuje odpowiedzialność moralną za ten spór państwu zjednoczonym.

Austria.

Wiedeń, 14. Kwietnia. — Tutejsza policya zakazała wszystkim redaktorom wychodzących tu pism, zamieszczać jakiegokolwiek wiadomości o konferencyach biskupów odbywających się obecnie w Wiedniu, a mianowicie nie wolno im się wdawać w polemikę tego przedmiotu.

— Hrabia Buol spodziewany tu w przyszły poniedziałek.

— Król grecki w Czerwcu odwiedzi dwór tutejszy.

Wiedeń, 15. Kwietnia. — Dzisiejsza gazeta wiedeńska ogłasza adres, który zgromadzeni tu biskupi w d. 12. b. m. w audyencyi cesarzowi podali. Odpowiedź cesarza, także w języku łacińskim co i adres, brzmi jak następuje: »Przez zgodę jaką zawarłem ze stolicą apostolską, wypełniłem obowiązek władcy jako i chrześcianina. Poczytuję sobie za zaszczyt, że mogę moję wiarę i moję nadzieję przez czyn wyznać temu, przez którego królowie rządzą, i wiem

bardzo dobrze, jak skutecznie związek społeczeństwa obywatelskiego wzmacnia się głębokością przekonania religijnego. Com przyrzekł, dotrzymam z wiernością, jaka się należy między i cesarzowi. Ale dzieło tego rodzaju może do zupełności ogółu być doprowadzonym połączeniem siłami. Od panów zależy, przewielebni biskupi, ze mną i między sobą wspólnie działać, aby wiara i obyczajność w pośród nas zakwitła i wydała bogaty plon zbawienia i pokoju. Ufajcie mi jak ja wam ufam, a Bóg będzie z nami.« — Konferencye nie skończą się przed Zielonemi świątkami.

— Wyjście wojska austriackiego z Księstw Naddunajskich nie prędzej nastąpi, aż pytanie organizacyi i ostateczne uregulowanie gospodarstwa w Mołdawii i Wołoszczyźnie załatwionem będzie. To, jak mówi korespondent wrocławskiej gazety, dlatego czyni Austria, aby zapobiedz nieładowi, który zamierzają przy podobnych zdarzeniach wywołać różnorodne dążności stronnictw dziś ukrytych, ale czyhających tylko na chwilę stósowną. Austria daleką jest, aby chciała powiększać granice państwa swego, dość jest dla niej, gdy widzi ustalone stosunki Dunaju i handlu.

(Kor. Cz. Wiedeń, 12. Kwietnia. — Powrót hr. Buola z Paryża jeszcze nieoznaczony. Ratyfikacya traktatu wysłana ztąd zostanie za dni trzy lub cztery. Po powrocie posłów nadzwyczajnych, ministrowie pełnomocni stali w Paryżu, pozostaną w konferencyi, lub jak inni zowią w komisyi. Czy ta komisya zajmie się tylko szczegółami kwestyi wschodniej, czy przygotowuje materyały do późniejszego rozbioru różnych kwestyi europejskich, nie wiadomo. Doniesienia moje że o Włochach była mowa w kongresie, potwierdziły się. Memorandum hr. Cavoura dowodzi, że Piemont chciałby w rozbiór stanu Włoch wejść głęboko. Ze memorandum to pozostanie w archiwach, to rzecz niezawodna, lecz że niektóre z dotkniętych w niem kwestyi, muszą otrzymać praktyczne i prędkie załatwienie, to również pewna. Czy to wyjdzie z narad europejskich, czy z układów dyplomatycznych, nie wiadomo. Francya i Austria jako najwięcej zainteresowane, główny głos mieć muszą. Co do drogi, ta nie może być inną jak drogą przedstawień i rad przyjacielskich. Prawa są jedne i te same dla każdego panującego i nikt ich niweczyć ani zmienić nie może. Piemont walczył w Turcyi za temi prawami; a chce teraz odjąć je papieżowi. Walczył za niepodległość Porty, a chce wziąć w opiekę i pod protekcyę Neapol? Walczył za całość cesarstwa Osmanów, a chce Austrii prowincyę lombardzko-weneckie zabrać.

Piemont przesadzając w swych życzeniach spotka się z nowem rozczarowaniem. I nie będzie to winą Francyi i Austrii, tak jak nie było winą tych dwóch państw że się potworzyły w czasie wojny rozmaite legiony na żołdzie angielskim.

Przyjazd do stolicy ks. Sapiehy, którego przedsiębiorczość jest jedną z najsilniejszych sprężyn przemysłowego ruchu w Galicyi, pozwala wróżyć że kapitały krajowe wejdą nareszcie w przedsiębiorstwa, które pomyslności tej prowincyi głównie obchodzą. Idzie o drogę żelazną z Dembicy do Czerniowic. Czy ją otrzyma Rothschild, czy kto inny, Galicya może i powinna do niej się kapitałami przyłożyć. Znajdzie w tem zysk podwójny, zarabiając procent od kapitałów, i podnosząc wartość ziemi i produktów.

Opera włoska staje się codziem lepszą, pod wpływem włoskiego ciepła które mamy od dni kilku.

Włochy.

Rzym, 9. Kwietnia. — W ostatnich dniach odbyły się pod prezydencyą ojca ś. dwie kongregacye kardynalskie, a w radzie ministrów radzą nad sposobem wykonania aktu łaski, która ma się przedewszystkiem na tych rozlać, którzy przy zmobilizowaniu gwardyi, urządzonej jak wiadomo, przed ucieczką papieża do Gaety i pozostałej pod Garibaldi, i walczącej przeciw Francuzom i Austryakom, której członkowie z powodu tego urzędy swoje postradali i wyprzedzeni byli. Liczba ich jest nader wielką.

Z nad granicy Romagna pod dniem 8. Kwietnia piszą do Indpendance Belge: Co się tyczy amnestyi lombardzkiej, nie masz już o niej mowy. Zdaje się, że ci nawet wychodzą, którym jak np. księciu Litta i księżnie Belgioso pozwolono wrócić, nie mogą jeszcze swemi dobrami rozporządzać, choć przyrzeczono znieść sekwester.

Hiszpania.

Depesza z Madrytu z d. 15. Kwietnia donosi: Załogę w Walencji wzmożono. Ujętych stawiają przed sąd wojenny. Pobór wojska postępuje bez przerwy. Spokojność przywrócona. Kortezy przyjęli prawo o pensyach ministrów.

Kronika miejscowa.

Poznań, 19. Kwietnia. — Wczorajsza Nowo Pruska gazeta potwierdza naszą dawniejszą wiadomość, że radzca rejencyjny Seltzer, obecnie dyrektor policyi w Elblągu, zamianowany został nadradzcą i obejmie naczelnictwo jednego wydziału przy tutejszej rejencyi.

— Tegoroczny pobór wojska odbywać się będzie od 28. Kwietnia do 5. Maja, w domu Żychlińskiego, przy ulicy Fryderykowskiej.

— Znów kilku tutejszych przekupniów uległo karze od 1 do 6 tal., za używanie fałszywej wagi.

Wiadomości literackie.

Poznań, 19. Kwietnia. — »Przyrody i przemysłu« wyszedł Nr. 16 i zawiera: Wędrowka po olkuskim powiecie pod względem naukowym, gospodarskim, oraz przemysłowo-fabrycznym, przez A. Wiślickiego i S. Loewenharda. Rozmaitości: Liebiga świat w jednym zawarty szklanem naczyniu. — Robak sprawujący skołowrocenie owiec. — Skład chemiczny mleka krowiego zmienia się w rozmaitych dnia porach. — Trucizna w peklówce i kiełbasach.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 18. Kwietnia.

Pszonica 75—110 tal.

Zyto 65—68 tal., na dostawę wiosenną 63— $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{4}$ —64 tal., na Maj Czerwiec 62 $\frac{1}{2}$ —63—63 $\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 59—60 $\frac{1}{2}$ —60 tal., na Lipiec Sierpień 57—57 $\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki 48—54 tal.

Owies 31—34 tal., na dostawę wiosenną 32 tal.

Groch 74—80 tal.
 Olej rzepiowy 17 tal., na Kwiecień 16 $\frac{7}{8}$ tal., na Kwiecień Maj 17 $\frac{3}{8}$ —1 $\frac{1}{2}$ — $\frac{7}{8}$
 tal., na Wrzesień Październik 13 $\frac{3}{4}$ tal.
 Olej lniany 14 tal., na dostawę 13 tal.
 Olej makowy 22—23 tal.
 Olej konopny na dostawę 14 $\frac{2}{3}$ tal.
 Olej palmowy 15 $\frac{1}{2}$ tal.
 Okowita bez beczki 27 $\frac{1}{4}$ tal., z beczką 27 $\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień 27 $\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj i Maj Czerwiec 27— $\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 27 $\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 27 $\frac{3}{4}$ —28 tal.

Szczecin, 18. Kwietnia.

Pszonica na dostawę wiosenną 105 tal.
 Zyto na dostawę wiosenną 67—66 tal., na Maj Czerwiec 63 $\frac{1}{2}$ —63 tal.
 Olej rzepiowy 17 tal., na Wrzesień Październik 14 tal.
 Okowita 12 $\frac{1}{8}$ proc., na dostawę wiosenną 13 proc., na Czerwiec Lipiec 12 $\frac{1}{8}$ proc.

Gdańsk, 17. Kwietnia. — Poczta angielska we właściwym czasie nie przyszła z telegraficznej jednak wiemy depezy, że targ poniedziałkowy był bez ożywienia, że pszenica zagraniczna po ostatnich notowaniach z trudnością odchodziła a krajową w słabszych gatunkach ze zniżeniem 3 szyl. na kwartę kupowano. Dowozy były dostateczne głównie z Indii wschodnich, co także w handlu zbożowym jest rzeczą zupełnie nie znaną.

W skutek stagnacji targów angielskich, na wszystkich ważniejszych handlowych placach ruch był zawieszony a spekulanci oczekując wyjaśnienia się pozycji i ustalenia nowego cen w interesu wchodzić nie chcieli. Notowania więc pod wpływem zupełnego cofnięcia się kupujących zostały niższe we Francji o 2 franki na worku, a w Holandji o 10 flor. na łaszcie.

U nas poraz pierwszy giełda zbożowa została dziś otwartą i pare małych partyjek z rąk do rąk przeszło.

Zyto z wielkiego w zeszłym tygodniu upadku nieco się podniosło, ale piekarze jedynie na pokrycie codziennych potrzeb kupowali.

Winspel (25 szefli).

| | | Tal. | sg. | fen. | Tal. | sg. | fen. |
|---------------------------------------|---------|---------|-----|------|------|-----|-------|
| Placono za łaszt wagi berl. guld. pr. | | | | | | | |
| Pszonicy dwuletniej | 134 | " | 900 | 125 | — | — | 3 |
| Pszonicy świeżej | 125—115 | 690—540 | 95 | 25 | — | — | 75 |
| " | 112 | " | 510 | 70 | 25 | — | — |
| Zyta | 122—120 | 516—510 | 71 | — | — | — | 70 25 |

Toruń przeszło pszenicy łasztów 91. 37 szefli, siemienia lnianego 159 łasztów.

Czas mieliśmy piękny lecz i wietrzny i chłodny, codziennie silne przy-mrozki.

Kursa zamian. — Londyn 202. Hamburg 44 $\frac{7}{8}$. Amsterdam 102.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 19. Kwietnia.

BAZAR: Gorzeńscy z Śmiełowa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: hr. Radoliński z Borzęcizek, Bandelow z Dobrzycey, Chłapowski z Grodziska, Zerenner z Lubeki.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Gottschalk z Kolonii, Voigt z Halberstadt, Palm z Berlina, Palm z Otnsza.
HOTEL BAWARSKI: Koszutski z Popówka, Malczewski z Kruchowa, Nawrocki z Urbanic, Gordan i Nitschke z Berlina.
HOTEL DU NORD: Milisz i Stroński z Ujścia, Bethke z Bydgoszczy, Uhden z Trübel.
POD CZARNYM OREEM: Malczewski z Toniszewa.
HOTEL BERLINSKI: Nowacki z Wrześni, Prempner z Berlina, Drieselmann z Hali, Burghardt z Węglewa.
HOTEL PARYZKI: Ziętkiewicz z Cerekwicy, Skórzewski z Gombioia, Otocki z Gogolewa, Otocki z Zaborowa, Karczewski z Wysoki, Skarzyński z Cytrynek i Sempolowski z Gnarzewa.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Fränkel z Berlina, ul. Wilhelmska Nr. 24.

I would suppose, that the honourable public had been already aware of the German and Polish Press, that I did open a private School at Stęszewo — allowed by the Royal Government, and I have pleasure to give You notice, that besides the grammatical Explanation in Latin and Greek, the Instructions in German and Polish, there shall be a Conversation in English and French.

Stęszewo the 19. April 1856.

Stanisław Gendziorowski.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów jest otwarta każdego dnia od 9. do 4. godziny, na ulicy Wilhelmskiej Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego.

NB. Zamówienia na fotografie olejne i na większe portrety olejne uprasza się, aby były robione przynajmniej 8 resp. 14. dni przed czasem odebrania.

Tektura smolowcowa bezpieczna od ognia z fabryki Panów **Alberta Damke & Comp.** w Berlinie i Moabicie, doświadczana w skutek rozporządzenia Król. Ministerium wydziału rękodziel, rzemiosł itd. a następnie polecona, ma w zapasie i sprzedaje **po cenach fabrycznych**

Rudolf Rabsilber,
Spedytor w Poznaniu.

Tekturę smolowcową do pokrycia dachów z fabryki Alberta Damke & Comp., w komisie w Poznaniu u Pana **Rudolfa Rabsilbera**, doświadczony pod względem dobroci i trwałości w zimnie, cieple i mokrości, uznatem jako doskonałą, i dla tego użyta też została do pokrycia wielkiej części zabudowań tutajszej Poznańskiej fabryki guano.

Poznań, dnia 15. Marca 1856.

A. Lipowitz, chemik.

Wysokiej Szlachcie i Wielce Szanownej Publiczności donosimy jak najuniżej, żeśmy związek nasz z Magazynem mebli »połączonych Mistrzów«, zostającym przy ulicy Fryderykowskiej pod Nr. 31., rozwiązali i samodzielnie na ulicy Bramkowej pod Nr. 14. Magazyn mebli, zwierniadeł i towarów wyściełanych wszelkiego rodzaju, pod firmą **»Nowy skład«**, założyli.

Przyrzekając rzetelne ceny, upraszamy o łaskawe względy.

Poznań, dnia 12. Kwietnia 1856.

Hoehe i wspólni, Stolarze.

Około 6000 kop jednorocznych wysmienitych wysadków sosnowych po 6 Fen. za kopę są do nabycia u nadleśniczego Seydlera w Lubowie pod Wronkami. — Także są tam do sprzedania 2400 stóp bieżących 2—3 calowych blochów sosnowych. Bliższej wiadomości udzieli rządca lombardu miejsciego Schnase Szkólna ulica Nr. 9.

Kilka używanych i zamienionych

FORTEPIANÓW

w kształcie skrzydła i stołu — nie niżej 6 oktaw — są dla braku miejsca tanio na sprzedaż

W Magazynie Fortepianów

przy ulicy Szerokiej Nr. 21.
Poznań, dnia 17. Kwietnia 1856.

Dobra **Broszki** w Królestwie Polskim, 4 mile od granicy Pruskiej a 8 mil od kolei żelaznej położone, z budynkami w dobrym stanie, obejmujące: bór, łąki i rolę powiększej części w pszennej glebie, w ogólnej rozległości 2896 mórg Magdeburgskich, po jedenaście Talarów morga; są w każdym czasie z wolnej ręki do sprzedania i do natychmiastowego objęcia. Bliższą wiadomość powziąć można pod frankowanym adresem Hrabia Kręski w Grembaninie pod Kempnem.

UWADOMIENIE

o damskich ręcznych robotach.

Nasze wszelkie damskie roboty składają się np. z haftów z welny, jedwabiu, złota, srebra, żeneli, z różnych gatunków białego haftu i białego szycia. Kwiaty z wosku, papieru, korzeni, także koszyczki z korzeni, wazoniki, z krepy owoce i t. p.

Przyjmują się także wszelkie kościelne aparaty do szycia, t. j. Kapy, Ornaty i t. d.

Wszelkie zamówienia z przedłożonych robót, i które tu nie są wyszczególnione, będą jak najpunctualniej wykonane i lekce używane.

Jeżeli sobie rodzice życzą swoje córeczki oddać do nas na stancję, także mogą być przyjęte.

A. Pepińska i siostry,

Jezuicka ulica Nr. 6. na 2gim piętrze.

Do robót ciesielskich przy budowlach nowych jako też i reparacjach poleca się

S. Kolszewski, mistrz ciesielski,

Wielkie Garbary Nr. 47./48.

Donoszę Szanownej Publiczności że zmienem Skład mój z Jezuickiej ulicy z przeciwka Fary na ulicę Wodną pod Nr. 28my do kamienicy Pana Pawłowskiego.

W. Grünstel, Pozłotnik.

Théâtre de Posen.

à la demande Générale du Public.

Dimanche 20. et Lundi 21. Avril 1856.

REPRÉSENTATION EXTRAORDINAIRE.

Tout le voyage du

CYCLORAMA

du Nord de l'Amérique

départ St. Joseph sur le Missouri jusqu'à l'Isthme de Nicaragua et les Boulevards de

PARIS

en 33 tableaux.

Le prix des places ne sera pas augmenté.

La caisse sera ouverte à 6 heures, on commencera à 7 heures précise.

On peut prendre les billets à l'avance chez le Castellan du théâtre.

Co tylko wyszły nakładem naszym:

G. Heinsdorff, „Olga“, Polka tremb. na fortep. 7 $\frac{1}{2}$ Sgr.

La belle Silesienne, Polka-Mazurka na fortep. 7 $\frac{1}{2}$ Sgr.

Tyszkiewicz Th., Polka-Mazurka 12 $\frac{1}{2}$ Sgr.

Powyższe, jako też wszystkie publicznie ogłoszone utwory muzyczne znajdują się w wielu eksemplarzach w naszym

ZAKŁADZIE POŻYCZANI NÓT.

Abonament rozpoczyna się z każdym dniem.

Ed. Bote

G. Bock



Król.

nadworny

handel

muzykaliów

Poznań w Rynku 6. Berlin Jaegerstr. 42.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Do posiadziela folwarku Antoniego Moszczeńskiego należący, pod Gniezmem położony folwark Franciszkański, oszacowany na 10,349 Tal. 12 Sgr. 6 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 21. Maja 1856. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedany.

Wierzyciele, którzy ze swą pretensją realną, z księgi hipotecznej niewypływającą, z ceny kupna zaspokojeni być chcą, muszą się z takową u Sędziego subhastacyjnego zgłosić.

Gniezno, dnia 20. Października 1855.

Król. Sąd powiatowy. I. Wydział.

UNIA.

Niemieckie powszechne Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia.

Kapitał zakładowy: 3,000,000 Talarów,

z których 2,509,500 Talarów w akcyach w obieg puszczone zostały
kapitał rezerwowy 51,635

2,561,135 Talarów.

Towarzystwo zabezpiecza, płody ziemne wszelkiego rodzaju przeciwko gradobiciu, *po sławnych sławkach, bez przyplaty.* Zabezpieczenia mogą być zawarte na *jeden rok* lub na *więcej lat.*

Przy zabezpieczeniach na *pięć lat* służą Zabezpieczonym *szczególne korzyści.*

Wszelkich szczegółowych wyjaśnień udziela podpisany Agent główny, który też przysposabia zawieranie układów. Poznań, dnia 1. Marca 1856.

Lipschitz, Król. Komisarz aukcyjny, Agent główny „UNIA.”
Biuro: ulica Szeroka Nr. 18.

Istniejący od roku 1819.

Lipski zakład zabezpieczenia ruchomości od klęsk ognia,

dający prócz kapitału zakładowego dostateczne bezpieczeństwo oszczędzonym znacznym funduszem rezerwowym, przyjmuje zabezpieczenia od klęsk ognia na *ruchomości, towary* wszelkiego rodzaju, *zboże, bydło* i inne przedmioty, za opłatą *stałych i niskich* premij.

Rolnikom udziela tenże zakład podług osobnego prospektu, korzystne warunki i ułatwienia.

Zawiadomijając o tem interessowaną publiczność, upraszam o łaskawe polecenia w tej mierze, z uprzejmym nadmienieniem, iż formularzy do zabezpieczeń bezpłatnie u mnie dostać można i żądane informacje chętnie udzielam.

Poznań, dnia 14. Kwietnia 1856. **Henryk Rosenthal,**

Agent główny Lipskiego zakładu zabezpieczenia ruchomości od klęsk ognia,
przy ulicy Fryderykowskiej Nr. 30.

SZKŁO.

Niniejszem uprzejmie donoszę, iż czyniąc zadosyć życzeniom osób odemnie kupujących, opatrzyłem się także w szkło, a mianowicie **SZKŁO.**
w szklanki białe krzyształowe, karofki itd.

i zapewniam rzetelną usługę i tanie ceny.

Skład polecały

F. Adolf Schumann.
(T. Gerhardt.)

Oswiecenie gazem.

Podpisany ma zaszczyt szanownej publiczności niniejszem uprzejmie donieść, iż będąc dokładnie obeznanym i zaopatrzonym w ludzi praktycznie wyćwiczonych, doświadczonych i biegłych, podejmuję się robienia natychmiast jak najdokonałej wszelkich rur po domach i t. d. Są także u mnie świeczniki do gazu wszelkiego kształtu aż do najgustowniejszych pajaków do gazu brązowych w zapasie, a każde inne polecenie wykonam spieszenie, punktualnie i tanio. **H. Schneider,** majster ślósarz,
Wysoka ulica Nr. 4. (Sw. Marcin).

Obecnie zostały już kilka prywatnych urządzeń do oświetlenia gazem, pod moim szczególnym kierunkiem przez doskonałych ku temu z Berlina sprowadzonych techników z zadowoleniem tych, którzy mi swymi poleceniami zaszczyteli, wykonane. Przyrzekając wszelkie zamówienia jak najspieszniej skutecznie, upraszam o wczesne zgłoszenie się do mnie w tej mierze. Za podjęte i wykonane roboty, zapewniam najrozsądniejszą gwarancję.

H. Schneider, majster ślósarz.

Oświetlenie gazem.

W. FRIEDEL
ślósarz w Poznaniu

przy wielkich Garbarach Nr. 11.
poleca się szanownej publiczności do łaskawych poleceń robienia rur cynowych i żelaznych do oświetlenia gazem i przyrzeka obok *piękną i dobrą robotę, najtansze ceny.*

Zmiana pomieszkania.

Mieszkam teraz na Grobli pod Nrem 31. Donosząc to uniżenie, polecam się zarazem do wypracowania podań, skarg i innych, *znajomości praw* wymagających pism w języku polskim i niemieckim.
Poznań, dnia 15. Kwietnia 1856.

H. Bore.

Rolnikom

poleca do siewu krzyżę letnią, wielki i mały jęczmień.

Teodor Baarth.

Kukurydze

biała Amerykańska koński ząb z tutejszego składni pp. **J. F. Poppe & Comp.** w Berlinie poleca **Rudolf Rabsilber,** Spedytor

Olbrzymie proso do siewu, mackę po Talarze, dostać można w **Piotrowie** pod Poznaniem i u kupca **L. Zupańskiego** w Poznaniu stary Rynek Nr. 54.

Pszenicę majową do siewu wyborowego gatunku otrzymał w komisji i sprzedaje tanio
Spedytor **Moritz S. Auerbach,**
Kantor: przy Dominikańskiej ulicy.

Do siewu poleca

groch, jęczmień, owies, koniczynę białą i czerwoną, tymoteusz i rzep letni

w przewybornych gatunkach

Heimann Marcus,
na rogu Rynku i Wronieckiej ulicy Nr 91.

Buraki, wysoko z ziemi rosnące, funt 7 Sgr., 110 funtów 22 Tal.

Buraki do fabrykacji cukru, prawdziwe białe, funt 8 Sgr., 110 funtów 25 Tal.

Marchew olbrzymia biała z zielonemi główkami, funt 18 Sgr.

Proso wielkie funt 4 Sgr.

Szparagowe flance, 2letnie, kopa 10 Sgr.
A. Niessing w Lesznie.

Makuchy rzepiowe i lniane poleca po niższych cenach
Heimann Marcus.

20 sztuk rosnących, dobrze utuczonych wołów ma na sprzedaż Dominium **Linden** Hoffmanna część pod **Schlara** powiat Głogów.

Angielskie smarowidła do wozów w $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{8}$ centnarowych beczułkach, ofiaruje tanio

J. Affellowicz, Chwaliszewo 88.

Piwa Grodzkiego w beczkach klarowanego, z browaru H. Bibrowicza zawsze można dostać u **J. Affellowicza,** Chwaliszewo Nr. 88.

Ekonom w młodym wieku, praktycznie i teoretycznie wykształcony, wolny od wojska, posiadający obadwa języki krajowe, poszukuje miejsca jako inspektor od Sw. Jana r. b.

Łaskawe wezwania przyjęte będą pod adresem **D. S. poste restante Proskau** w Górnym Śląsku franco.

Trzech młodych ludzi pomiędzy 13. a 15 rokiem z dobrego wychowania i dobrych rodziców, którzy się chcą wyuczyć fachu cukiernickiego, mają się zaraz zgłosić w cukierni w Bazarze.

Młodzieniec z wiadomościami szkolnemi Tercyi, może dostać miejsce za ucznia w mojej aptece.

J. Jagielski, aptekarz.

Pomadki

praliny, pigwy. (Serki) orzechowe Karmelki, i t. p. smaczne Cukierni poleca Cukiernia

A. Pfiltnera w Poznaniu.

Skrzyneczke do robót damskich w formie kufereka powleczonej w skórę ciemno-zieloną zgubiono w dniu 13. Kwietnia wieczór na drodze ze Swarzędza ku Złotnikom, zapewnić w Poznaniu samym na ulicy Szewskiej. W skrzyneczce tej, prócz małych drobiazgów znajdowały się: brosza, zegarek z łańcuszkiem, pierścionek, jako i zaczęta robotka. Ktoby skrzyneczke tę znalazł, zechce łaskawie, za stosownym wynagrodzeniem oddać w Poznaniu przy ulicy Szewskiej Nr. 20. Ostrzega się przed kłopotem.

Przez osobiście uskutecznione zakupienia na jarmarku Lipskim i odebrane nadsyłki z najznakomitszych fabryk krajowych i zagranicznych urządziłem skład mój na zaczęając się porę roku jak najdośćstatniej i jak najgustowniej, i zapewniam sprzedaż rzeczywistej wartości towarów za ceny ile możności nie drogie.

Poznań, dnia 15. Kwietnia 1856.

Antoni Schmidt.

Drelich na wańtuchy gładki i w paski, jako też płótno na wańtuchy do 62 funtów ciężkie, jest tanio do nabycia u

Antoniego Schmidta.

Poznań, dnia 15 Kwietnia 1856

Drelich i płótno na wańtuchy

do 60 funtów ciężkie

ofiaruje po najumiarkowańszych cenach

S. Kantorowicz, w Rynku 65.

Pierwszą nadsyłkę świeżego angiels. Portland-Cement otrzymał koleją żelazną i ofiaruje tanio

Rudolf Rabsilber, Spedytor.

!!! Dla przedsiębiorców budowli !!!

Szanowym przedsiębiorcom budowli, polecam się do prędkiego pokrywania dachów *cyngiem i tekturą smołowcowaną* blacharz **L. W. Radzyewski,** w Wrześni.